Ner 118. ROK 1837. SOBOTA 27 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Wilhelma.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Jaromił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
6	27"5,''' 884	†° 8, 2	3,''' 01	Pn. Wschodni słaby	Chmury	
26 2	6, 317	† 14. 2	2, 94	Pn. Zachodni słaby	,,	
10	6, 991	† 9 6	3 63	,, ,,	Pogoda z Chmurami	

Cześć Urzedowa.

Nro 2885.

OBWIESZCZENIE.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości starozakonnych miasta Żydowskiego Kaźmierza tandetą trudniących się, iż na zasadzie rozporządzenia Senatu Rządzącego z d. 20 maja r. b. N. 2889 D. G., odbędzie się w biórze inspektora przychodów niest. d. 29 b. m. w godzinach przedpołudniowych, licytacya publiczna na dzierżawę dwóchletnią od d. 1 czerwca 1837, do d. ostatniego maja 1839 trwać mającą, siedmiu składów czyli kramów na dole w gmachu ś. Ducha nowo wyrestaurowanych; cena do pierwszego wywołania kramu pierwszego narożnego przy ulicy Szpitalnéj położonego, w kwocie złp. 112 rocznie, drugiego złp. 64, trzeciego złp. 66, czwartego złp. 55, piątego złp. 79, szóstego 109 złp., siódmego złp. 80 jest ustanowioną, pomienione kramy pojedynczo będą licytowane. Chęć zatem licytowania mający złożą na *vadium* kwotę półrocznemu czynszowi odpowiednią, która utrzymującemu się przy dzierżawie do pierwszéj raty czynszu porachowaną zostanie; o innych warunkach w biórze inspektora dochodów niest. dowiedzieć się można.

Kraków dnia 22 maja 1837 r.

SOBOLEWSKI.

(3r.) Za Sekretarza, *Białecki.*

Cześć Polityczna.

— *Kraków.* —

Pierwszy zeszyt PAMIĘTNIKA NAUKOWEGO wytłoczony u Stan. Gieszkowskiego już jest w handlu, i znajdujemy przy nim następującą zapowiedź:

»PAMIĘTNIK NAUKOWY, — którego treść stanowią: 1od rosprawy we wszystkich gałęziach nauk, umiejętności, kunsztów i przemysłu; 2re opisy krajów i obrazy zwyczajów, obyczajów, osobliwości i t. d. krajowych i zagranicznych; 3cie listy o stanie teraźniejszym piśmiennictwa polskiego, składające się z rozbiorów nowych dzieł polskich i bibliografii, czyli

gazeta literacka; — wychodzi w końcu każdego miesiąca, począwszy od maja 1837 roku, w zeszytach z dziesięciu arkuszy złożonych. Przedpłata ćwierćroczna na tom jeden, z trzech zeszytów czyli trzydziestu arkuszy składający się, wynosi złp. 18; cena pojedynczego zeszytu złp. 8.

Wszelkie listy i przesyłki przyjmują się w drukarni St. Gieszkowskiego pod adressem: *do redakcyi Pamiętnika Naukowego.*

Dla ułatwienia stosunków między czytelnikami a księgarzami będą ogłaszane doniesienia księgarskie za opłatą groszy 10 od wiersza.

Wszelkie czasopisy polskie i zagraniczne treści literackiéj mogą być zamieniane za *Pamiętnik Naukowy.*«

— *Petersburg* 26 *Kwietnia* (8 *Maja*). —

Najjaśniejszy Cesarz J. raczył wydać pod d. 17 b. m. dwa następujące reskrypta:

1) Do rzeczywistego tajnego radcy Sperańskiego. — »*Michale, synu Michała*! Wiadomo Wam, iż nieprzestajemy ze szczególną uwagą i ukontentowaniem spoglądać na nieprzerwane, pożyteczne prace wasze dla dobra ojczyzny. Dokonawszy wielkiego dzieła przyprowadzenia do pięknego porządku wielolicznych, w ciągu dwóch przeszło wieków we wszystkich gałęziach zarządu wydanych praw Cesarstwa, i niezmordowanie zajmując się przedłużeniem tego rozciągłego zbioru i niezbędném jego uzupełnianiem, obok tego, z niemniejszą przeto dokładnością wypełniacie inne zaufaniem Naszym powierzane Wam obowiązki. Nadewszystko Nam, i jako Monarsze i jako ojcowi, miło jest widzieć, z jak pałającą gorliwością poświęcacie część czasu waszego na nauczanie rossyjskiego prawa, najmilszego syna Naszego, Następcę Naszego Tronu, Poleciliśmy wam wdrażanie młodego umysłu Jego do zgłębiania prwdziwéj natury i ducha Naszego prawodawstwa, do stosowania jego ustaw ku potrzebom kraju i do pilnego badania ich wpływu na pomyślnosć i moralną wartość narodu. W zupełności usprawiedliwiliście Nasz wybór i My, z wdzięcznością ku waszym staraniom, uważamy postępy, jakie już On w tym ważnym zawodzie uczynił. W dowód tego uczucia i niezmiennego ku Wam zadowolenia Naszego najłaskawiéj nadajemy wam brylantami ozdobione znaki orderu ś. Andrzeja apostoła, pozostając na zawsze Wam przychylnym.«

2) Do rzeczywistego radcy stanu, sprawującego obowiązki łowczego dworu, Demidowa: »Komitet ustanowiony do interesów Syberyi, przedstawił Nam zdanie swoje we względzie projektu waszego o złożeniu kapitału, w celu urządzenia zesłańców osadników syberyjskich. Postrzegając z tego doniesienia, że znaczna uczyniona przez Was ofiara, przyłoży się nietylko do urządzenia kraju syberyjskiego, ale i do polepszenia moralnego stanu zesłańców, w tym czynie waszym z ukontentowaniem postrzegamy nowy dowód gorliwości waszéj o dobro państwa, i na znak szczególnego Naszego zadowolenia, najłaskawiéj mianujemy Was kawalerem orderu ś. Apostołom równego xięcia Włodzimierza, 2 klassy, którego znaki przyłączając przy niniejszym, pozostajemy Wam przychylni.«

— *Z Berlina* 18 *Maja.* —

Słychać, iż z względu na długo przeciągniętą zimę, król J. uwolnił 7 i 8 korpus landweru od tegowiosennéj musztry pietnastodniowéj. Podobny roskaz posłano także do prowincyi nadreńskich.

Przesilenie handlowe w Anglii i Ameryce, gdzie tyle znakomitych domów handlowych upadło, wywarło wpływ swój i w naszym kraju, dowiadujemy się bowiem, że w Gdańsku i Elblągu wydarzyło się kilka upadłości.

W Frankforcie nad Odrą stracono d. 25 z. m. przez ucięcie głowy toporem; chorążego Arnstädt, który powodowany zemstą zastrzelił porucznika swego. Sąd skazał go na łamanie kołem, ale król złagodził karę śmierci. Był to młody i bardzo przystojny człowiek; czyniono wszelkie starania aby pozy-

skać dla niego ułaskawienie, przykładnego jednak ukarania według przepisów prawa, wymagała koniecznie karność wojskowa, i to było przyczyną że król J. tyle skłonny do łaskawości i chętnie przebaczający, tym razem nie mógł pójść za życzeniami jakie zapewne dyktowało mu ojcowskie serce jego.

— *Dnia* 19 *Maja.* —

J. K. W. xiężniczka Helena narzeczona xięcia Orleans i J. K. W. owdowiała W. Xiężna Meklenburg Schwerin, przejeżdżały d. 16 b. m. przez Potsdam, gdzie przybywszy o godzinie 12 z południa, przyjęte były w zamku królewskim przez króla Jmci oraz JJ. KK. WW. xiążąt i xiężniczki. Przyjąwszy śniadanie, udały się o godzinie 4 z południa, w dalszą drogę do Francyi.

— *Z Paryża* 5 *Maja.* —

Statek parowy *Sphinx*, powiózł bardzo spiesznie ważne instrukcye jenerałowi Bugeaud z Tulonu do Oran.

Xiąże Orleans przeznaczył summę 372,000 fr. na dobroczynne cele, a mianowicie: 150,000 fr. na stypendya przy szkole wojskowej w St. Cyr; 50,000 fr. na robotników lyońskich, zostających bez zatrudnienia; 10,000 fr. dla zachęcenia rolnictwa na wyspie Korsyce, a w szczególności na sadzenie morw; 162,000 fr. do złożenia w kassach oszczędności na fundusz dla dzieci ubogich robotników, w 15 miastach następujących: Paryż, Lyon, Marsylia, Bordeaux, Nantes, Rouen, Lille, Tuluza, Sztrasburg, Amiens, Metz, Nismes, Orleans, Reims i St. Etienne.

Pozbawiony wzroku francuzki aktor imieniem Bonetty, który przed nieszczęściem ociemnienia miał sławę dobrego artysty na teatrach południowej Francyi, po długiej nieczynności powziął zamiar, przy ślepocie swojej, wystąpić znowu na deski teatralne. W tym stanie grał nie dawno na teatrze marsylskim rolę Fenelona w dramacie Cheniera i rolę Stanisława w sztuce Michał i Krysia, a wzorowem oddaniem charakterów w wyższym jeszcze stopniu obudził zapał, z jakim publiczność, przez wzgląd na smutne położenie jego przyjęła go zaraz przy pokazaniu się na scenie.

— *Dnia* 14 *Maja.* —

Dziś prezydował Król w radzie ministrów.

Większa część Katalonii, zostaje w ciągłym buncie. List prywatny z Puycerda pod dniem 8 maja donosi o postępach rewolucyjnych zawichrzeń; podług niego, wszystkie miasta téj prowincyi, od brzegów morskich aż do Tortozy i Mojon, są w rozruchu. Osady wojskowe Sureny i Castel d'Assens, miały się przyłączyć do buntowników.—

— *Dnia* 18 *Maja.* —

Dziś nadeszły tu depesze telegraficzne z Bajonny pod d. 13 (zwykle w 24 godzinach dochodzą do Paryża). Pierwsza datowana d. 13 o godzinie 5 z rana donosi: »List przejęty, z dnia 12 oznajmia, że infant D. Sebastian w 16 batalionów wyruszył dnia 11 lecz niewiadomo w którą poszedł stronę. — Inszy list pisany do bankiera w Bajonnie mówi, że ten odwrotny ruch zdaje się zapowiadać, że infant przedsięwziął stanowczo opuścić tamte strony.« — Druga depesza o godzinie 11½, tak mówi: »Infant D. Sebastian opuścił dnia 11 Hernani, z 16 batalionami piechoty. Sądzą, że się chce udać nad Ebro. Tegoż samego dnia pokazał się Espartero na całéj linii krystynów i zapalał męstwo swoich żołnierzy. Karliści nieprzerwali do téj chwili robot swoich około fortyfikacyi; lecz podobieństwo zachodzi, ża opuszczą Hernani, nieczekając attaku.«

Telegraficzna depesza z Perpignan, dnia 12 potwierdza dawniejszą wiadomość o przywróceniu porządku w Barcellonie. Były redaktor dziennika *Catalan* niejaki Fandero, głowa sprzysiężeń, uwięziony, i z dwiema wspólnikami na śmierć skazany został.

Przy zdobyciu Solsony przez barona Meer w Katalonii, mieli karliści, podług niektórych doniesień utracić 2000, podług innych

1,500 ludzi. Skutkiem pogłoski téj, zaraz na dzisiejszéj giełdzie paryzkiéj, renty hiszpańskie 5 procentowe za 26 na sto podskoczyly; ale w końcu giełdy, spadły znowu na 25¼.

— *Z Moguncyi* 9 *Maja.* —

Posąg Guttenberga odlany w Paryżu, jest tu dnia jutrzejszego spodziewany; dnia 6 b. m. był już w Forbach.

— *Z Bruxelli* 8 *Maja.* —

W téj chwili znajduje się w Belgii przeszło 45,000 wojska pod bronią; wojsko obzerwacyjne, albo, jak go zwykle zowią wojsko ruchome, wynosi 30,000, w któréj saméj piechoty jest blisko 25,000 ludzi.

— *Madryt* 27 *Kwietnia.* —

Zamierzona przez karlistów wyprawa za Ebro, zrządziła tu obawę, w skutku czego wydane zostały roskazy rządowe do bezzwłocznego utworzenia korpusu wynoszącego najmniéj 10,000 ludzi, który w każdym przypadku potrafi zasłonić stolicę.

Kortezy zajmują się bez przerwy rozbiorem i poprawą ustawy zasadniczéj.

— *Rzym* 28 *Kwietnia.* —

Względem ustąpienia francuzów z Ankony, była znowu mowa. Już nawet stolica apostolska miała podać gabinetowi paryskiemu stósowne w téj mierze przełożenie, będąc zwłaszcza uprzedzoną, że znajdzie go skłonnym; tymczasem z powodu otrzymanych od delegacyj raportów względem ducha panującego w prowincyach, któren z resztą jako dobry przedstawiono, uznano za rzecz stósowną, wszystko po dawnemu jeszcze zostawić. Tak więc załoga francuzka pozostanie i nadal w Ankonie.

Ostatniemi dniami ogłoszone tu zostało nowe postanowienie rządowę, wzbraniające publicznego żebractwa. Ma ono być obowiązującem od 1 maja.

W całych Włoszech panuje teraz nadzwyczajny zapał do dróg żelaznych. Żaden inny kraj nie przedstawia dla przedsięwzięć tego rodzaju większych dogodności. Prócz natury gruntu, przewóz podróżnych obiecuje daleko większe zyski niż gdziekolwiek indziéj, z powodu bliskości miast wielkich i ludnych.

— *Stambuł* 19 *Kwietnia.* —

W dniu 15 b. m. poseł angielski, lord Ponsonby, miał u sułtana posłuchanie, na którém złożył mu pismo swojego króla, dotyczące podarunków przysłanych przez tegoż sułtanowi. Jego sułtańska wysokość bardzo uprzejmie przyjął posła, i obdarzył go, tudzież pierwszego przy poselstwie tłumacza, pana Frederyka Pisani, złotą tabakierą brylantami wysadzoną.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 *do dnia* 27 *Maja.*

Pilitovitz Michał, Dunikowski Antoni, Arco Henryk h., Strachwitz Maurycy, Kopetzki Józef; z Galicyi.— Ringelheim Wilhelm, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Katerla Ludwik, Bzowski Teofil; do Polski. — Feix Józef; Kopetzki Józef; do Galicyi. — Rajchnetz, do Pruss.

Doniesienia.